

Edward Ozorowski

"Eucharistie : bleibende Wahrheit und heutige Fragen", Eugen Walter, Freiburg im Br. 1974 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 13/1, 334-335

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w osobach H. S. Reimarusa i M. Kählera. Jest również rzeczą zrozumiałą omówienie poglądów Teilharda de Chardina. Mimo bowiem wielu luk konstrukcyjnych wizja francuskiego jezuitę zawiera w tym względzie wiele nowych i cennych elementów. Przyznać wreszcie trzeba rację bytu dla chrystologii K. Rahnera, który przez swój postulat antropocentryzmu w teologii przybliżył znacznie naukę o Chrystusie problemom współczesnych ludzi. Po co jednak na jednej linii umieszczać H. Brauna i G. Ebelinga, skoro uczeni ci rozwinęli jedynie poglądy R. Bultmanna? Po co następnie poświęcać tak wiele miejsca J. Moltmannowi, skoro znany jest on głównie ze swoich rozważań o nadziei chrześcijańskiej i tzw. teologii politycznej? Po co wreszcie mówić odrębnie o D. Sölle, skoro w tzw. problematyce „śmierci Boga” bardziej głośno jest nazwisko J. Robinsona.

Sprawa oryginalności poglądów poszczególnych teologów jest niezwykle złożona. Dotyka ona bowiem w ogóle możliwości dokonywania odkryć na terenie teologii. Czy takie rzeczywiście istnieją, jeżeli teologia jest jedynie refleksją nad słowem Bożym i jeżeli cały wysiłek Kościoła zmierza ku wiernemu przechowaniu i przekazaniu Chrystusowego depozytu wiary? Jest to na pewno odkrywczość inna niż w naukach przyrodniczych. Oryginalność w teologii nie polega na wymyślaniu nowych prawd, lecz na odczytywaniu starych w nowym świetle, na lepszym dostrzeganiu ich treści i związków z codziennym życiem. Teolog musi mieć zawsze na uwadze — jak stwierdził W. Kasper — identyczność Objawienia oraz jego znaczenie dla życia (s. 133). Nie może w swoim poszukiwaniu istoty prawdy objawionej zgubić jej sensu zbawczego ani też w wykazywaniu związku tej prawdy z życiem zaniechać docierania do jej istotnych treści.

Książka *Christologie im Präsens* jest wymownym przykładem prób synchronizowania obu wymienionych tendencji. Poglądy bowiem 11-tu przedstawionych teologów są w gruncie rzeczy wysiłkiem dotarcia do istoty nauki objawionej o Chrystusie oraz wyciągnięcia z niej jak najwięcej wniosków praktycznych.

Edward Ozorowski

Eugen Walter, *Eucharistie. Bleibende Wahrheit und heutige Fragen*, Freiburg im Br. 1974, Herder, ss. 125.

E. Walter powziął zamiar przedstawienia aktualnej nauki Kościoła katolickiego o Eucharystii. Potrzebę tego rodzaju przedsięwzięcia dostrzegł w fakcie, że Eucharystia jest z jednej strony źródłem życia chrześcijańskiej wspólnoty, z drugiej — przedmiotem licznych dyskusji i polemik, mogących siać zamieszanie w umysłach zwykłych wiernych.

Konkretnie, chodziło mu o słuzenie pomocą rodzicom, którzy, posyłając swe dzieci do pierwszej Komunii św., nie zawsze mają właściwe rozumienie tego sakramentu.

Książkę swą ujął autor w dwie części. W pierwszej przedstawił podstawowe prawdy wiary o Euchrystii, w drugiej — niektóre w tym względzie aktualnie prowadzone dyskusje. I tak w części pierwszej zajął się eschatologicznym charakterem Eucharystii, następnie Eucharystią jako zgromadzeniem liturgicznym, ucztą oraz ofiarą, w części drugiej zarysował współczesne dyskusje wokół *transsubstantiatio*, następnie zajął się szeroko tzw. problemem desakralizacji w celebracji eucharystycznej, wreszcie podał niektóre wskazówki do formowania pobożności komunijnej. Rozważania swe uzupełnił Walter bogatym zestawem klasycznych tekstów do medytacji.

Trzeba przyznać, że autor napisał swą książkę żywym i zrozumiałym językiem. Uniknął scholastycznych subtelności, zawsze miał na uwadze konkretnego czytelnika. Umiejętnie połączył tradycję z współczesnością. Podał na pierwszym planie to, co jest konieczne do właściwego sterowania praktyką eucharystyczną, pominął milczeniem zawile rozróżnienia podręcznikowe. W kwestiach dyskusyjnych poprzestał na zreferowaniu poglądów z jednoczesnym ukazaniem dotychczasowej w danej dziedzinie nauki. Nie stronił od ujęć pozakatolickich, przez co nadał swej pracy walor ekumeniczny. Wykorzystał do medytacji zarówno wypowiedzi papieskie, jak i teksty teologów katolickich i protestanckich.

Dzięki tym zaletom książka może liczyć w krajach języka niemieckiego na masowość odbioru. W innych zaś krajach może służyć z powodzeniem za wzór popularyzacji wiedzy teologicznej, a nawet za uzupełniające źródło informacji.

Edward Ozorowski

Handbuch der Kirchengeschichte (wyd. H. Jedin), t. 2. *Die Reichskirche nach Konstantin dem Grossen*, cz. 1. *Die Kirche von Nikaia bis Chalkedon* (K. Baus — E. Ewig), Freiburg im Br. 1973, Herder, s. XVIII, 461.

Długo oczekiwany tom kontynuujący dzieje Kościoła w starożytności wyszedł niemal całkowicie spod pióra profesora uniwersytetu w Bonn Karla Bausa, również autora pierwszego tomu. Jedynie krótki paragraf (s. 232—239), omawiający pierwsze kontakty Germanów z chrześcijaństwem i nawrócenie Gotów, opracował współautor i zarazem kolega uniwersytecki K. Bausa, Eugen Ewig.

Historyk piszący syntezę dziejów starożytnych nie może liczyć w zasadzie na nowe źródła, które pozwoliłyby mu zrewidować ustalone poglądy